

**Sygn. akt: I C 458/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Tabor-Wytrykowska
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Jagiera

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2013 r. w Legnicy

sprawy z powództwa powoda M. M. (M.)

przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda M. M. (M.) kwotę 7 000,00 zł (siedem tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 4 500,00 zł od dnia 19 maja 2012 r. do dnia zapłaty,

- 2 500,00 zł od dnia 28 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 567,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Legnicy) kwotę 284,04 zł tytułem brakujących w sprawie kosztów sądowych wydatkowanych tymczasowo ze środków budżetowych tutejszego Sądu.

Sygn. akt I C 458/12

## UZASADNIENIE

Powód M. M. w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W., domagał się zasądzenia kwoty 4 500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia, doznaną krzywdę, ból i cierpienie. Domagał się także zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przypisanych, w tym z tytułu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podał, że doznał obrażeń ciała w skutek wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ kierując pojazdu. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany ostatecznie wypłacił powodowi 3 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powoda przyznane

zadośćuczynienie ma charakter symboliczny i nie jest adekwatne do doznanych obrażeń, bólu, cierpień fizycznych i psychicznych.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu stanowiska przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku jakim uległ powód, gdyż sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. Podniosła, że wypłacone powodowi w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda w wypadku i brak jest podstaw do dokonania dalszych wypłat. Zdaniem strony pozwanej uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W piśmie z dnia 12 czerwca 2013 r., powód rozszerzył żądanie pozwu o dalszą kwotę 2 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 1 grudnia 2011 r., doszło do zderzenia pojazdu marki N., kierowanego przez B. S. z pojazdem marki A. o nr rej. (...), kierowanym przez powoda M. M..

Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki N., który to pojazd był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

#### ***(bezsporne).***

W wyniku wypadku powód doznał urazu szyi i barku. Z powodu bólu, który nie ustępował, po ok. 4-5 dni od zdarzenia, udał się do lekarza pierwszego kontaktu, gdzie otrzymał skierowanie do ortopedy, który zalecił noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 2 tygodni i przepisał lekarstwa przeciwbólowe. Powód zażywał lekarstwa od czasu do czasu, dłużej niż dwa tygodnie.

***dowód: - dokumentacja lekarska w aktach szkody nr 2012-28- (...),***

***- zeznania powoda, k. 125-126.***

W dniu 23 stycznia 2012 r. powód, przez pełnomocnika, zgłosił u strony pozwanej swoje roszczenia finansowe związane z wypadkiem.

W toku postępowania likwidacyjnego ustalono uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem na poziomie 3 % i ostatecznie wypłacono mu zadośćuczynienie w wysokości 3 000 zł. Decyzja strony pozwanej o odmowie wypłaty dalszego zadośćuczynienia została wydana w dniu 18 maja 2012 r

***dowód: - akta szkody nr 2012-28- (...).***

W lutym 2013 r. powód został poddany badaniu lekarskiemu przez biegłego sądowego w dziedzinie neurologii na zlecenie Sądu. Biegły rozpoznał u powoda stan po urazie kręgosłupa szyjnego z następowym zespołem szyjnym bólowym i ocenił wielkość uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem na poziomie 5 %. Jednocześnie stwierdził, iż objawy występujące u powoda często utrzymują się długo, stąd nie jest możliwe dokładne oszacowanie czasu ich utrzymywania się.

***dowód: - opinia biegłej M. B. z dnia 27.02.2013 r., k. 79.***

W maju 2013 r. powód został poddany badaniu lekarskiemu przez biegłego sądowego w dziedzinie ortopedii i traumatologii na zlecenie Sądu. W ocenie biegłego przebyte obrażenia nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe mają subiektywny charakter.

***dowód: - opinia biegłego S. G. z dnia 13.05.2013 r., k. 96-97.***

Powód ma 26 lat. Utrzymuje się z dochodu w wysokości ok. 5 000 zł miesięcznie, osiąganego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Aktualnie nadal odczuwa ból barku przy podnoszeniu ręki do góry przy różnych czynnościach. Ból odczuwa też, gdy leży na lewej stronie, nie może spać na tej stronie. Nie może uprawiać sportu. Przed wypadkiem pływał, grał w kosza, chodził na siłownię. W tej chwili nie jest w stanie zrobić na siłowni podstawowych ćwiczeń. Aktualnie też nie pływa ani nie gra w kosza. Nie może też skrócić głowy w lewą stronę. Kontuzja barku przeszkadza mu w pracy, przy prowadzeniu firmy budowlanej. Z tego powodu musi zatrudniać pracownika, bo sam nie jest w stanie zrobić wszystkich czynności.

**dowód: - zeznania powoda, k. 125-126.**

### **Sąd zważył:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do zasady jak i co do wysokości.

Zasada odpowiedzialności nie była sporna między stronami, albowiem nie kwestionowała jej strona pozwana, która na etapie postępowania likwidacyjnego uznała obowiązek zaspokojenia roszczeń powoda M. M. z tytułu zadośćuczynienia i przyznała mu z tego tytułu kwotę 3 000 złotych.

W efekcie, biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne ujawnione w sprawie, a dotyczące okoliczności wypadku, które były bezsporne, należało uznać, iż podstawą prawną odpowiedzialności (...) S.A. V. (...) w W. jest art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. i art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 03.124.1152 z póź.zm.).

Zgodnie z art. 436 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej.

Jak z powyższego wynika szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez ruch pojazdu podlega naprawieniu na zasadzie ryzyka, którą to zasadę wyłącza jedynie siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej.

Wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną odpowiedzialności sprawcy wypadku, ubezpieczonego u strony pozwanej, za następstwa tego wypadku, ustalenia w powyższym zakresie oparto na twierdzeniach pozwu.

Jeśli chodzi natomiast o wysokość przyznanego zadośćuczynienia, to Sąd miał na względzie, że celem zadośćuczynienia nie może być wzbogacenie pokrzywdzonego, a jedynie kompensata doznanych w wyniku uszkodzenia ciała krzywd rozumianych jako negatywne doznania w sferze fizycznej i psychicznej, towarzyszące np. odczuwaniu bólu, lub będące konsekwencją ograniczeń i wyrzeczeń spowodowanych uszkodzeniem ciała.

Przy zasądzeniu zadośćuczynienia Sąd powinien dbać o to, aby utrzymane było w rozsądnych granicach, tj. by odpowiadało średniemu standardowi życia w kraju. Pomocniczo przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę procentowy uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, jako wyraz zdrowotnych, trwałych konsekwencji urazu.

Mając na uwadze to co powiedziano dotychczas, Sąd uznał, że zadośćuczynienie za krzywdy jakich doznał powód wskutek wypadku z dnia 1 grudnia 2011 r., w wysokości 3 000 złotych, a więc w wysokości jaką uznała strona pozwana w toku likwidacji szkody, nie spełnia powyższych kryteriów.

Na taką ocenę Sądu decydujący wpływ miały takie okoliczności jak to, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem psychicznym, łączącym się z ogromnym stresem, niezależnie od tego czy towarzyszą mu obrażenia ciała czy też nie. Powszechność, wręcz nagminność wypadków komunikacyjnych, ich nierzadko tragiczne skutki, sprawiają, że każdy człowiek doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw jakie niosą takie wypadki, krótko mówiąc, z tego co mogło się stać. W szczególności, w wyniku wypadku powód M. M. doznał urazu kręgosłupa szyjnego. W związku z powyższym odczuwał ból, wymagał leczenia farmakologicznego, wizyt u lekarzy,

zmuszony był zrezygnować z uprawiania sportu. Aktualnie nadal odczuwa skutki wypadku i mimo że mają one tendencję ustępującą, to jednak zaburzają sen, co powoduje uczucie niewyspania następnego dnia i dekoncentracji uwagi.

Odrębnego omówienia wymaga też uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem, albowiem był on sporny między stronami. Sąd uwzględnił wniosek powoda i dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych w dziedzinie ortopedii i traumatologii oraz neurologii.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do ustalenia, że wypadek spowodował u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Do takich wniosków prowadzi opinia neurologiczna, zgodnie z którą powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego z następowymi objawami utrwalonego zespołu szyjnego (bólowego). Skutki wypadku powód odczuwa do dzisiaj, choć mają one mniejsze niż na początku nasilenie oraz tendencje ustępującą. Objawy takie często utrzymują się długo, stąd dokładne oszacowanie czasu ich utrzymywania się jest niemożliwe.

Opinie sądowe nie były kwestionowane przez strony procesu, w związku z czym, jako spójne i logiczne, posłużyły Sądowi do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w zakresie następstw wypadku dla zdrowia powoda.

Zdaniem Sądu okoliczność, iż biegły ortopeda-traumatolog uznał, że przebyte obrażenia nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz odczuwane przez powoda dolegliwości mają charakter subiektywny, nie rzutuje na zasadność żądania pozwu. Biegły ocenił znaczenie wypadku dla zdrowia powoda z punktu widzenia reprezentowanej przez siebie dziedziny medycyny. Inaczej natomiast skutki tego wypadku przedstawiają się z punktu widzenia neurologii, co wynika z opinii biegłej M. B.. Brak uszczerbku na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych nie stanowi wskazania do odmowy przyznania zadośćuczynienia.

W rezultacie całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie uzasadnia zdaniem Sądu wniosek, iż zadośćuczynienie w wysokości 3 000 zł jest zaniżone i nie spełnia kryteriów kompensacyjnych. Natomiast w ocenie Sądu wysokością zadośćuczynienia adekwatną do zakresu krzywd psychicznych i fizycznych jakich doznał powód w związku z jest kwota 10 000 złotych.

Według dominującej w orzecznictwie sądów polskich metodzie wyliczania wysokości zadośćuczynienia, jest ono ustalane wedle procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pomocnicze zastosowanie tej metody w rozpoznawanej sprawie (ok. 2000 zł za 1 % uszczerbku na zdrowiu), w połączeniu z wyżej opisanymi symptomami chorobowymi i zmianami w funkcjonowaniu powoda w życiu osobistym i rodzinnym, uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda kwoty 7 000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia. W ocenie Sądu taka właśnie kwota uwzględnia wskazania orzecznictwa co do charakteru zadośćuczynienia, które ma być adekwatne do doznanej krzywdy, a jednocześnie musi być utrzymane w rozsądnych granicach i uwzględniać przeciętny poziom życia w społeczeństwie. W omawianym zakresie nie można też tracić z pola widzenia, iż naruszeniu na skutek przedmiotowego wypadku uległo dobro osobiste jakim jest zdrowie ludzkie, które jest dobrem o szczególnej wartości i doniosłości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 445 k.c. i 436 k.c., orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O odsetkach, jak w punkcie I wyroku, Sąd orzekł mając na uwadze, że stosownie do art. 817 k.c. termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynosi 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd, zgodnie z którym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących

o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok SA w Białymstoku z dnia 10.10.2012 r., sygn. akt I ACa 440/12, LEX nr 1223150, por. też wyrok SN z 10.02.2000 r., II CKN 725/90, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, z dnia 08.08.2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, nr 5, poz. 64, z dnia 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/nr 3, poz. 40 i z dnia 16.07.2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s.726).

Według Sądu, w rozpoznawanej sprawie ubezpieczyciel nie wykazał okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości świadczenia – zadośćuczynienia, zwalniających go od obowiązku dochowania ustawowego terminu z art. 817 § 1 k.c. W szczególności okoliczności faktyczne, które powód przywołuje na uzasadnienie żądania, zgłaszane był już w postępowaniu likwidacyjnym, zatem nie są to fakty nowe, z którymi pozwany miał możliwość zapoznać się dopiero w toku procesu sądowego.

Zdaniem Sądu obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku wydanego w toku wytoczonego o nie procesu sądowego, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.).

W efekcie, o odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § k.c. jak w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu ma uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c.

W punkcie IV wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 113 tej ustawy.